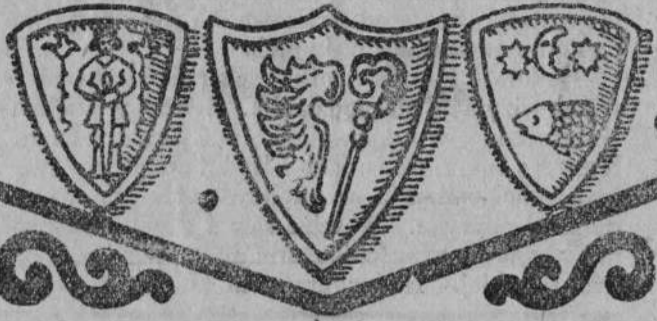


GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedpłat, oświadczenie przez przetrwanie komuniści, otrzymujący nie ma prawa żądać postterminowych dostaw gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia, rachunek nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza m. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 10 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo w niedzielę, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 50. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Konstantego W.
Czwartek Grzegorza Wielk.
Piątek † Krystyny p. m.

Dzisiaj wschód słońca	6,28	zachód	17,22
Jutro	6,26		17,24
Pojutro	6,23		17,26

Nr. 31

Wąbrzeźno, czwartek 12 marca 1931 r.

Rok X

Prasa endecka na usługach propagandy niemieckiej o Marszałku.

Najuboższy a największy, najzarliwszy, wręcz fanatyczny sługa Narodu, obywatel Marszałek Piłsudski — poraz pierwszy, ustaliwszy ład i spokój w państwie, ulegając namowom najbliższych, wyjechał na dłuższy odpoczynek.

Skromnie, bez świty, pomp, ceremoniałów, w towarzystwie jednego jedyne go człowieka, przyjaciela i lekarza dr. Woyczyńskiego: daleko, na małą, cichą wyspę portugalską, zdala od zgiełku i szumu wielkiego świata.

Kto zna życie Marszałka, wie, że w Funchalu wielki mąż Polski prowadzi tryb życia spartański, stół jego nie ugina się pod obfitym i luksusowym jadłem, i napewno nie jest lepiej zastawiony, niż w domu każdego skromnego urzędnika, oficera czy rzemieślnika. Ze owszem, kwitnie tam bujne życie, ale wielkiego ducha i wspaniałego umysłu, intelektu — nie żołądka.

Albowiem wypoczynek Marszałka jest napewno więcej niż pracowity, wypełniany wytrwałą pracą myśli nad wielkimi problemami jutra Polski, nad rachunkiem sił składających się na naszą rzeczywistość, nad przenikaniem głębokich perspektyw przyszłości.

Zdawałoby się, że w całej tej sytuacji trudno znaleźć powody i podstawy do plotkarstwa i snuć domysłów, czynienia komicznych prób zagładania z tej czy innej redakcji lub kawiarni warszawskiej za ogrodzenie willi, zajmowanej na Maderze przez Marszałka.

Jaknajwiększą ostrożność pod tym względem wydawałoby się być już nietylko kwestią delikatności i przyzwoitości obyczajów, lecz przedewszystkiem rozumu politycznego.

Dlaczego?

Otóż dlatego, że nikt w Polsce nie może mieć wątpliwości, iż Marszałek — zwłaszcza — gdy znajduje się poza krajem — jest przedmiotem szczególnego zainteresowania propagandy no i wywiadów niemieckich, oczywiście, w najbardziej sędziwej intencji... znalezienia sposobu zaszkodzenia Polsce.

Jeżeli nie wszyscy Polacy, to napewno wszyscy Niemcy zdają sobie doskonale sprawę, jak wielkim w świecie czynnikiem politycznym Rzeczypospolitej jest Marszałek i przez wywoływanie atmosfery zagrożenia tego czynnika łatwo jest obudzić wokół Polski nastroje niepewności.

Kto jak kto, lecz polscy politycy i dziennikarze są doskonale zorientowani co do tego stanu rzeczy, zwłaszcza, że berliński „8-Uhr-Blatt”, podając stek bredni na temat zdrowia i warunków życia Marszałka, z osławioną niemiecką zręcznością zdradził cele niemieckiej propagandy.

Wydawałoby się, iż propaganda ta nie może liczyć na pomoc ze strony jakichkolwiek czynników politycznych polskich, — że szkodenie Polsce nie może leżeć w zamiarach i interesach polskich obywateli.

Tymczasem w prasie „narodowej”, a w silniejszym jeszcze stopniu w sferach endeckich, w ostatnich dniach kolportowane są usilnie najfantastyczniejsze pogłoski o rzekomej chorobie Marszałka, o zamierzonym jakoby wyjeździe pani Marszałkowej na Maderę, oczywiście, do łoża chorego męża, i t. p. brednie, fabrykowane w Berlinie, z wyraźnym celem wywołania wokół Polski atmosfery niepewności.

Wreszcie niektóre organa prasy endeckiej podały wręcz bez komentarzy, przedruk alarmistycznego artykułiku o Marszałku z „8-Uhr-Blatt”u” każącego się domyślać czytelnikowi, iż z jednej

Nakaz oszczędności.

Warszawa, 11. marca. Poniedziałkowe posiedzenie senatu nosiło charakter wybitnie rewelacyjny. Obrady dotyczyły wyłącznie finansów i były przeniknięte serdeczną troską o stan gospodarczy i finansowy. Senator Żaczek z BB. wystąpił z propozycją utworzenia specjalnej komisji oszczędnościowej, względnie powołania komisarzy oszczędnościowego, któryby miał prawo dokonać oszczędności i opracował program odciążenia gospodarstwa państwowego, komunalnego i przedsiębiorstw państwowych.

Minister Matuszewski wystąpił z mową niezwykle szczerą, w której oświadczył, że według dotychczasowych obliczeń bieżący rok budżetowy zamknie się niedoborem około 60 milionów złotych. Charakteryzując perspektywę na przyszłość stwierdził, że dwie trzecie naszych dochodów opiera się na wpływach z monopolów i przedsiębiorstw państwowych, a więc na koniunkturze płynnej, nie zapowiadającej się na przyszłość korzystnie. Jedna trzecia na wpływach z podatków bezpośrednich, jak obrotowy i dochodowy, które w roku ostatnim okazały tendencję zniżkową. — Zdaniem ministra Matuszewskiego, pomiędzy przewidywanymi dochodami a minimum wydatków będzie różnica 35 milionów. Ażeby utrzymać równowagę i deficyt ten wyrównać, minister ma do dys-

pozycji 200 milionów, które można uzyskać z obniżenia pensji urzędniczych o 15 proc., czego nie zawaha się uczynić, gdy sytuacja będzie tego wymagała. Dalsze 150 milionów trzeba będzie uzyskać przy wykonywaniu budżetu w wydatkach zwyczajnych, ale wszystkiego nie uda się uzyskać przez kompresję wydatków. Trzeba będzie dokonać rozmaitych reform, które skurczą w konsekwencji wydatki. Minister Matuszewski wymienia tutaj kompleks ustaw o reformie rolnej, przepisy o opłatach i świadczeniach za zabite zwierzęta, kompleks ustaw o melioracji i t. p. Poza tem trzeba będzie szukać nowych źródeł dochodu przez nowe podatki.

Gdy się wyczerpie podatek majątkowy, trzeba to źródło będzie zastąpić czemś nowem. Podobnie się rzecz ma z wpływami z Monopolu Spirytusowego, którego dochody stopniowo się zmniejszają. Przy szukaniu nowych podatków nasuwa się myśl objęcia opłatami na rzecz państwa tych czynników, które wykazują tendencję rozwojową. Tak na przykład powstał fundusz drogowy, albowiem komunikacja samochodowa okazuje tendencję rozwojową. W celu zachowania równowagi budżetowej i znalezienia nowych źródeł podatkowych, rząd opracowuje nowe projekty podatkowe, z którymi przyjdzie do parlamentu.

Ofensywa przeciwko Kościołowi na terenie Prus Wschodnich.

Ostatnie tygodnie przyniosły na terenie Prus Wschodnich przejawy ostrej i zorganizowanej akcji, zwróconej przeciwko kultom i dogmatom religijnym. Dnia 22 lutego odbył się w Królewcju Zjazd Rewolucyjnych Wolnomyślicieli Wschodnio-Pruskich, na którym zdawano sprawę z postępu prac, mających na celu propagandę ateizmu. Według sprawozdań ruch bezwyznaniowy ogarnia coraz szerzej nietylko miasta, ale i wieś wschodnio-pruskie, przyczem ruch ten posiada cechy wystąpienia demonstracyjnych i masowych. W wielu miejscowościach zgłoszono zbiorowe wystąpienie z kościołów, zarówno ewangelickich, jak katolickich.

Potwierdzeniem powyższych sprawozdań jest opis, zamieszczony w czasopiśmie „Echo des Ostens” z dnia 2. bm., zawierający szczegóły o tem, jak 21 robotników w miejscowości Labino zgłosiło się do sądu miejscowego, żądając wypisania z kościoła oraz stwierdzając, iż jest to z ich strony odpowiedź dana Papieżowi na jego „faszystowską” działalność.

W akcji tej oczywiście należy się dopatrywać wybitnego wzrostu wpływów sowieckich na terenie Prus Wschodnich. Trudno bowiem przypuszczać, aby w tej formie mógł się wyrażać jakikolwiek inny kierunek myśli politycznej.

10.000 osób bez dachu nad głową.

Londyn. Liczba osób, które pozostały bez dachu z powodu trzęsienia ziemi na wyspie Mauryciusa wynosi 10 tysięcy osób. 11 tys. utraciło życie. Liczba ta jednak prawdopodobnie wzrośnie, ponieważ wiele ofiar trzęsienia ziemi doznała bardzo

ciężkich obrażeń cielskich. Niektóre części miejscowości, nawiedzonych przez trzęsienie ziemi, sprawiają wrażenie wsi francuskich, zbombardowanych podczą swojny światowej. Zbiory ucierpiały bardzo znacznie.

ŚNIEG ZASYPAŁ LINJE KOLEJOWE.

Moskwa. Na północy Rosji panują od kilku dni silne zamiecie śnieżne, szczególnie koło Murmańska. Na niektórych odcinkach zostały linje kole-

jowe zasypane śniegiem. Do pracy przy oczyszczaniu torów, wysłano robotników oraz zmobilizowano ludność okoliczną.

strony Marszałek jest ciężko chory, a z drugiej, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo zamachu.

Przepraszamy szanownych panów, ale ile za to płaci czcigodnym patriotom Berlin? Bo ostatecznie, żebyście mieli darmo, zupełnie bezinteresownie wysługiwać niemieckiej propagandzie antypolskiej, dawać polską autoryzację plodom jej dziennikarzy, fabrykować na jej użytek argumenty — to już naprawdę trudno uwierzyć. Ostatecznie z tą naiwnością czy głupotą endecką też znów trudno zanadto przesadzać.

Zwłaszcza, iż w prasie ucziwej nie brak relacji i wiadomości o życiu, pracy i jaknajlepszym zdrowiu Marszałka, a ostatecznie każdy dziennik

może, bez szczególnego wysiłku, postarać się o własne informacje z Madery. Jeśli, zaniębując obowiązku uczciwego informowania swoich czytelników, karmi ich plodami niemieckiej propagandy, — nie zasługuje na miano dziennikarza polskiego.

Nie do nas należy dociekać jakimi środkami rozporządza władza administracyjna i sądowa dla położenia tamy temu szkodnictwu. W żadnym przecie razie nie może go tolerować społeczeństwo świadome celów nacjonalistycznej propagandy niemieckiej i niebezpieczeństwa, płynącego z faktu, iż zdobywa ona sobie szpalty niektórych dzienników polskich, a mianowicie endeckich.

X

B K G
BROWAR KUNTERSZTYN TOW. AKC GRUDZIĄDZ



Odciąg z browaru, pasteuryzowany
 Trwały bez ograniczenia

**KARAMEL
 PIWO PEŁNE**

prawie
 bez
 alkoholu

Jest pierwszorzędny napojem
 stołowym dla każdego.
 Środek odżywczy i wzmacnia-
 jący dla chorych, słabowitych,
 matokrwistych, potężnic
 i karmiących matek.

Do nabycia w wszystkich
BROWAR KUNTERSZTYN TOW. AKC GRUDZIĄDZ
B K G
 miejscach sprzedaży

Wszystkim którzy wzięli udział w po-
 grzebie męża mego śp.

Jana Wierzchowskiego

a przedewszystkiem Przew. ks. prob. Ró-
 życkiego z Zielenia, Zw. Kolej z Wą-
 brzeźna i Kowalewa, Zw. Powst. i Woj.
 oraz wszystkim krewnym i znajom. składa

Serdeczne „Bóg zapłać”
 ŻONA z RODZINĄ.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 marca 1931 r. o godz. 3,30 po-
 poł. sprzedawać będę w drodze przetargu
 przymusowego najwięcej dającym za go-
 tówkę w moim biurze:

1 wirówkę,
 Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 13 marca 1931 r. o godz. 9,30 przed
 poł. sprzedawać będę w drodze przetargu
 przymusowego najwięcej dającym za go-
 tówkę:

1 maszynę do pisania i 1 szafę żelazną.
 Zbiórka reflektantów w moim biurze.
 Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 13 marca 1931 r. o godz. 10 przed
 poł. sprzedawać będę w drodze przetargu
 przymusowego najwięcej dającym za go-
 tówkę:

1 fortepian.
 Zbiórka reflektantów w moim biurze.
 Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 13 marca 1931 r. o godz. 9-ej przed
 poł. sprzedawać będę w drodze przetargu
 przymusowego najwięcej dającym za go-
 tówkę u p. Marcina Orzechowskiego w
 Wąbrzeźnie:

5 obrazów.
 Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 13. 3. 1931 r. o godz. 10
 sprzedawać będę w Chelmońcu najwięcej
 dającym za gotówkę:

radioaparat 4-lampkowy, lustro, sza-
 feczkę, 2 umywalki, mundur bractwa
 strzeleckiego i płaszcz letni.

Zbiórka licytantów u gosp. Pantera.
 Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

3 KONIE

robocze ma na sprzeda-
 nie Majątek Niedźwiedź
 powiat Wąbrzeźno.

OGŁASZAJCIE
 w „Głosie
 Wąbrzeskim”

PIĘCZATKI
 różnego rodzaju
 kauczukowe i metalowe
 szyldy mosiężne
 na drzwiach i firm.
 dostarcza
 najtaniej

„Głos Wąbrzeski”
 B.SZCZUKA
 Wąbrzeźno-Pom.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 13. 3. 1931 r. o godz. 13
 sprzedawać będę w Chelmońcu najwięcej
 dającym za gotówkę:

wóz roboczy.
 Zbiórka licytantów u gospod. F. Gór-
 skiego.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 13. 3. br. o godz. 14-tej
 sprzedawać będę w Bielsku najwięcej da-
 jącemu za gotówkę:

buiet dębowy.
 Zbiórka licytantów przy oberży pana
 Aszyka.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

Ogłoszenie.

W środę, dnia 18 marca 1931 r.
 odbędzie się w Wąbrzeźnie

**jarmark kramny
 i na konie.**

Spęd zwierząt racicowych (bydło ro-
 gate, świnię i owce) z powodu zarazy
 jest zakazany.

M A G I S T R A T
 Schwarz, burmistrz.

Do rejestru handlowego A nr. 103 wpisano
 przy firmie J. i E. Eisenack w Wąbrzeźnie
 jawna spółka handlowa, co następuje:
 firma wygasa.

Wąbrzeźno, dnia 2 marca 1931
SĄD GRODZKI

LICYTACJA DRZEWA

W sobotę, dnia 14 marca o godz.
 10-tej w oberży p. Zielińskiego w Król.
 Nowejwsi

Hr. Leśn. Rewiru Wronie

Biuralistki
 biegiej w pisaniu na maszynie, władającej języ-
 kiem polskim i niemieckim poszukuje zaraz lub
 później
 Kancelaria adwokata i notariusza Balcarskiego.
 Zgłoszenia przyjmuje się wyłącznie pis. minie
 z poaniem warunków.

**SPRZEDAM
 OGRODNICTWO**

z budynkami. Ładny sad.
 Ogrodz. drucziane, 5 móg,
 według ugody, za wpłatą
 6.000 zł., przy mieście
 pow. i kolei.

W. PRZYBYŁO, Wąbrzeźno
 Wyb. pod Gł. Dworzec

Poszukuje się zaraz uczci-
 wej

dziewczyny

do wszelkich prac domo-
 wych.

Zgłoszenia Kościuszki 8

**Znaleziono
 pieniądze,**

które można odebrać w
 adm. „Głosu Wąbrz.”

**Ucznia
 iczeladnika**

stolarskiego przyjmie
 W. Kamiński
 mistrz stolarski
 ul. Grudziądzka 2
 w podwórzu.

Żądacie oszczędzić tylko
Kuntersztyńskie
 Piwo
 butelkowe
 z krawatem
 oryginalny odciąg
 z browaru

**świeże
 i rwałe
 smaczne**

bezwzględna czystość butelek

franowski

KINO SŁOŃCE KINO
 HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w środę, dnia 11 bm. o godz. 8,30 w.
PORAZ OSTATNI
Wielki Proces
Mimy Belammy
 w roli tytułowej
 Margaret Liwingston, Kenet Thomson

Już od czwartku, dnia 12 i w piątek, dnia 13 bm.
 o godz. 8,30 wieczorem
 Cud kinematografii tegorocznego sezonu, nowa epopea czolo-
 wego filmu „Paramount” z bohaterem
EMILEM JANINGSEM p.t.
„GRZECHY OJCOW”